

Konkurs „Nauczyciel na medal”!



Ania D.

Nauczycielka naszej szkoły Pani Beata Stenzel zwyciężyła w pierwszym etapie plebiscytu Marszałka Województwa Pomorskiego „Nauczyciel na medal”! Jako jedyna z całej naszej szkoły, pani Beata wygrała w finale konkursu „Nauczyciel na medal” w naszej szkole! Cała jej klasa, jest bardzo szczęśliwa, że właśnie ich pani, zwyciężyła w finale tego konkursu w naszej szkole. Pani Beata miała aż 1771 głosów! To naprawdę sporo! Z naszej szkoły, była też pani Alicja Grześkowiak, która miała 276 głosów. To też bardzo dużo!

Ania D.



**stopka
redakcyjna**

W numerze znajdziecie:

- fotorelacja z Parady Niepodległości,
- historia Pluszowego Misia,
- Andrzejki i Katarzynki,
- Mikołajki,
- tradycje świąteczne na świecie,
- kącik różnaitości,
- wspomnienia o Marszałku Józefie Piłsudskim,
- wywiad z Belfrem,
- coś na ząb,
- Gdyńska Liga Lekkoatletyczna,
- wieści z galaktyki,
- śmiechy, chichy, chachy,
- kącik malucha,
- horoskop,
- opowiadania,

Skład Redakcji:

Inga Rejment

Olivia Pozorska

Ada Smeja

Lena Wesołowska

Ania Dąbkowska

Gabrysia Niedziałkowska

Ania Nedoszytko

Opiekun gazetki:

Beata Kolterman

Skrytka Redakcyjna:

**Parada
Niepodległości 2017**
Źródło: Inga Rejment, inGremio



Wydarzyło się: Dzień pluszowego misia!

Ania D.

Skąd się wzięła nazwa „Teddy Bear”?

Pewien właściciel fabryki zabawek stworzył pierwszego na świecie pluszowego misia. Nie wiedział jak go nazwać, więc za specjalnym pozwoleniem nazwano go **Teddy** (zdrobnienie od imienia pewnego prezydenta). Do dziś wszystkie pluszowe misie w krajach, gdzie mówi się po angielsku, nazywane są **Teddy**



Ania D.

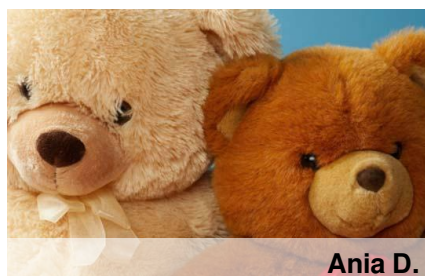
Trudno sobie wyobrazić dzisiejszy świat bez Pluszowego Misia. Jest towarzyszem dzieci i dorosłych w świecie beztroskiej zabawy oraz przyjacielem-powiernikiem największych sekretów i tajemnic.

Filmy z misiami/niedźwiedziami:

Pewnie wielu z nas oglądało film „Paddington”. To opowieść, gdzie głównym bohaterem jest mały niedźwiadek, który znalazł się w mieście. Nazwa „Paddington” wzięła się od stacji kolejowej, w której była pierwsza scena filmu.



Ania D.



Ania D.

Czy wiecie ile lat mają już wasze pluszowe misie?

Choć trudno w to uwierzyć każdy miś ma już 118 lat. Właśnie 118 lat temu został stworzony pierwszy pluszowy miś na świecie.

Szpital pluszowe misia:

Znając przywiązanie dzieci do swoich misiów Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA stworzyło Szpital Pluszowego Misia. Miało ono pełnić cel edukacyjny dla dzieci.



Ania D.



Jak wyglądały stare misie?

Chcecie się dowiedzieć, jak wyglądał misie kiedyś? Pójdźcie do najstarszego i największego Muzeum Zabawek jakie jest w Polsce!

ANDRZEJKI

Lena Wesołowska



Jednym ze zwyczajów andrzejkowych jest wyścig butów. Każdy zdejmuje buta i kładzie go w rządki. Potem ostatniego buta przekłada się na pierwsze miejsce itd. Właściciel buta, który pierwszy dotknał ściany, pierwszy wyjdzie za mąż.

Jedną z bardziej popularnych wróżb (przynajmniej w naszej szkole) jest przekazywanie papierowego serca z wypisanymi imionami. To imię, które przekuje szpilka, będzie imieniem twojego przyszłego męża / żony.

Kiedyś Andrzejki były zwyczajem, w którym uczestniczyły wyłącznie niezamężne kobiety, a wróżby miały pomóc dowiedzieć się za kogo wyjdzie dziewczyna i kiedy to się stanie.

Odpowiednikiem Andrzejek dla mężczyzn były Katarzynki, o których dzisiaj już mało kto pamięta. Dawniej ten zwyczaj był traktowany bardzo poważnie, a w obrzędach uczestniczono indywidualnie, potem przekształciło się to w wydarzenie zbiorowe - tak jak my dzisiaj go obchodzimy. Jednak teraz traktujemy wróżby andrzejkowe z przymrożeniem oka, a andrzejkowe imprezy są wyłącznie formą zabawy.



Chyba najbardziej popularną i ciekawą z wróżb jest topienie wosku. Gorący, roztopiony wosk wylewa się przez dziurkę od klucza do zimnej wody. Gdy wosk na nowo się uformuje, można z niego odczytać WSZYSTKO!



POCHODZENIE

Pochodzenie wróżb nie jest do końca znane. Niektórzy uważają, że wywodzą się ze starożytnej Grecji, podkreślając podobieństwo imienia Andrzej i greckich słów *aner* i *adros*, oznaczających męża lub mężczyznę.

Inni odwołują się do kultu starogermańskiego boga Frejra, dawcy bogactw, bóstwa miłości.



Dzięki za przeczytanie artykułu w całości! Mam nadzieję, że wam się podobał i że mieliście świetne andrzejki!

Mikołajki

Adrianna Smeja

Ho Ho Ho
6.12. Mikołajki



Ada

.....

Mikołajki to imieniny Mikołaja.

Mikołajki!

Mikołajki to święta przed świętami Bożego Narodzenia. To czas w którym można wręczyć mały prezent swojej rodzinie, przyjaciołom, kolegom lub koleżankom. Mikołajki to małe święta wprowadzające do Wigilii.



Ada

Życzymy wszystkim samych dobrych rzeczy oraz wesołych Mikołajków.

W każdej klasie Mikołajki są obchodzone inaczej. Niektórzy idą na jakąś fajną mikołajkową wycieczkę, inni zaś w klasie losują osobę której dadzą prezent ,a jeszcze inni robią imprezę w sali.

ŚWIĘTA

Lena Wesołowska



Każdy z nas wie, co to Święta (i chyba każdy je lubi). W naszym kraju na Święta każdy przystraja choinkę, pod którą potem znajdują się prezenty, a z rozpoczęciem uczyty wigilijnej czekamy, aż pierwsza gwiazdka pojawi się na niebie. Jednak w innych krajach wszystko wygląda kompletnie inaczej! Na pewno nikt z nas by się nie spodziewał, że np. na Cubie(sama tam byłam w święta, więc wiem)nie ma śniegu, a ludzie surfują w strojach Świętych Mikołajów na deskach w oceanie... W tym artykule wybrałam parę ciekawych krajów i napisałam o nich parę Świątecznych ciekawostek .

We **Włoszech**, tak samo jak w Polsce, nie jedzą mięsa. Tradycyjnym daniem są zwykle owoce morza, a deserem ciasto nazywane "Panettone". Ciasto jest z owocami i jest czymś w rodzaju babki. Moja ciocia z Włoch mówi, że niektórzy robią też na Święta mini-pizzę! Zazdroszczę Włochom właśnie z powodu pizzy...

W **Chinach** tradycją Świąteczną jest dawanie sobie **JABŁEK!** Nawet w sklepach są specjalne wyprzedarce jabłek! Święty Mikołaj to po chińsku 'Sheng dan lao ren'(Oryginalnie:)!



W **Australi** Święta są w wakacje! Wydaje się to dziwne, ale już tłumacze: mają tam wakacje od grudnia do lutego! A choinki trzymają w ogródkach i nie sądzą, by mogli tam lepić bałwany...



Chciałam też wspomnieć, że w tym roku klasa 5 jak co roku przygotuje świąteczne przedstawienie, które odbędzie się w grudniu!



Dzięki za przeczytanie artykułu i życzę wam **WESOŁYCH ŚWIĄT!**

Sama byłam kiedyś w **Kenii**, ale niestety nie w okresie Świąt. w Kenii wierzą, że Święty Mikołaj jeździ na wielbłądzie! W Kenii Święta to czas dla rodziny. Zwykle ulice i domy są tam bogato przystrojone. Tamtejsi mieszkańcy najpierw idą do kościoła, a dopiero potem przychodzi czas na świątowanie.

Kącik Rozmaitości

Grająca donica

Stół zmieniający kształt:

To stół, który może zmieniać kształt tego stołu do jakiej chce



Ania D.

Głośnik-bomba:

Słuchasz sobie muzyki, patrzysz, a tam... bomba. Ale przynajmniej się cieszysz, że to nie jest

prawdziwa. Lepiej nie myśleć, co by się stało, gdyby była prawdziwa! Jeśli chcesz kup sobie taką bombę. Tylko uważaj! Ania D.

Jest to normalna doniczka do której możesz włożyć prawdziwego kwiatka. Pełni funkcję lampki nocnej, oraz gra. Ania D.

Ręcznik z 100-złotym!

Idziesz sobie na basen. Wracasz i chcesz, żeby zwracali na ciebie uwagę. Nie ma nic lepszego od ręcznika ze 100-złotych! Chyba wszyscy chcieliby mieć taki ręcznik. Wygląda to bardzo ciekawie Ania D.

Tańczący kwiat!

Stawiasz sobie taki kwiat gdzieś w pokoju, włączasz go i gotowe! Tańczy specjalnie dla ciebie! Ania D.



Ania D.

„Spływające” akwarium!

Nie, to akwarium nie wylewa się, tak właśnie wygląda sprytny wygląd szkła. Ponieważ jest zaprojektowany tak, aby wyglądał, jakby kapał z powierzchni, na której jest ustawiony,

zajmuje tylko około połowę przestrzeni.



Ania D.

Wspomnienia

o Marszałku Józefie Piłsudskim



Inga

W klasach starszych odbyły się nietypowe lekcje historii, które prowadził sam Marszałek Józef Piłsudski...? Niezupełnie, ale bardzo do niego podobny, ubrany w mundur legionisty, z płaszczem, szablą paradną i przedwojennym błyskiem w oku nasz przyjaciel Pan Major Krzysztof Piwnicki ze Związku Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej. Opowiadał i pokazywał naszym uczniom w jaki sposób doszło do upadku naszego państwa, a potem jego odrodzenia, przybliżył postać Marszałka, ale mówił też o ludzkich postawach. Dziękujemy i zapraszamy!

Klasa VII na Wydziale Filologicznym UG

Sześcioro śmiazków żądnych wiedzy i intelektualnych przygód spędziło sobotę na Wydziale Filologicznym UG.

Inga Rejment

W ramach projektu Zdolni z Pomorza wysłuchali bardzo ciekawego wykładu o pozawerbalnych środkach ekspresji, mowie ciała, gestów, mimiki.



Inga

JL



Inga

JL



Inga

JL

Następnie spróbowali swych sił w kilkugodzinnych warsztatach teatralnych, podczas których nie ustępowali wiedzą i umiejętnościami licealistom.

Jesteśmy z Was bardzo dumni!

Wcielili się role szkolnych prześladowców, widzów teatru. a nawet w role kaczk! Zabawie nie było końca, tak jak żartom z nowymi kolegami!

Wywiad z Panią **Klaudią Ciesielską**- nauczycielką biologii :)

Przeprowadzały: Inga Rejment, Olivia Pozorska

Właściwie teraz, to marzę by rozwijać się w karierze.

Szkolne Plotki: Skąd wziął się pomysł na zostanie nauczycielką biologii?

Klaudia Ciesielska: Kiedy byłam małą dziewczynką uwielbiałam bawić się w szkołę z młodszym rodzeństwem. Bardzo mi się to spodobało.

SP: Jakie ma Pani inne zainteresowania?

KC: Kosmetyka. Uwielbiam oglądać poradniki na YT, przeglądać blogi. Moją ulubioną blogerką jest Macadamian Girl.

SP: Jakie jest Pani marzenie?

KC: Właściwie teraz, to marzę by

SP: Jak Pani spędza tegoroczne święta?

KC: Po raz pierwszy z mężem, w dużym gronie rodzinnym. Ja zapewne upiekę jakieś ciasto (uwielbiam piec), a mama i teściowa zrobią moją ulubioną sałatkę jarzynową.

SP: Co chciała Pani dostać pod choinkę będąc dziewczynką?

KC: Kochałam się bawić w sklep, więc kasę fiskalną, lub domek dla moich lalek Barbie.

SP: Czy wierzy Pani w Świętego Mikołaja?

KC: Oczywiście, że wierzę (śmiech). Mama zawsze mi powtarzała, że gdy nie będę wierzył, to nic nie dostanę. Dlatego



Szkolny konkurs recytatorski

Zdjęcia: Inga Rejment



Jak co roku, tym razem jesienią, uczniowie klas młodszych wzięli udział w Szkolnym Konkursie Recytatorskim pod hasłem „Szlachetne zdrowie...”. Po bardzo burzliwych obradach, Jury konkursu postanowiło przyznać nagrody w dwóch kategoriach:

Klasy O-I

I miejsce Aleksandra i Ignacy z klasy I

II miejsce Marta z klasy I

III miejsce Adrianna z klasy O

Wyróżnienie dla Michaliny z klasy O

Klasy II-III

I miejsce Borys z klasy III B oraz Nadia z klasy III A

II miejsce Ewa z klasy III A

III miejsce Nina z klasy III B

Wyróżnienie dla Emilki z klasy II

COŚ NA ZĄB



Pozorska

Olivia

CIASTO MARCHEWKOWE Z KREMEM

2 szklanki mąki pszennej, 2 płaskie łyżeczki sody, 2 łyżeczki cynamonu, 4 jajka, 1 szklanka brązowego cukru, 2/3 szklanki oleju, 2 szklanki marchewki starej na małych oczkach, 250 g serka mascarpone, 200 g śmietanki kremówki 36%, 3-4 łyżki cukru pudru, skórka starta z 1/2 cytryny, 1 łyżka soku z cytryny

1. Mąkę przesiać i wymieszać z sodą, cynamonem.
2. Jajka ubić z cukrem na puszystą, kremową masę dodawać na przemian raz 1/3 oleju, raz 1/3 mąki.
3. Marchewkę osączyć, dodać do ciasta, wymieszać. Przełożyć na blachę.

Piec w temperaturze 180°C na funkcji góra-dół przez około 45-50 minut. Piekłam na najniższym poziomie piekarnika. Po wyjęciu z piekarnika odstawić do całkowitego ostygnięcia.

Następnie przekroić je w poziomie na pół i jedną część ciasta włożyć z powrotem do blaszki.

4. Śmietankę kremówkę ubić na sztywno z cukrem pudrem. Dodać do niej serek, skórkę z cytryny, sok i wymieszać mikserem na średnich obrotach do połączenia składników.
5. Na ciasto w blaszce wyłożyć krem i przykryć go drugą połową ciasta, lekko docisnąć.

SMACZNEGO:)

Olivka P.

KINOMANIAK

„Między nami wampirami”

Trzynastoletni Tony od najmłodszych lat fascynuje się wszystkim co niesamowite. Nie strasze mu ani cmentarze, ani stare zamczyska. Kiedy rodzice zabierają go na wycieczkę do odległej Transylwanii, radość chłopca nie zna granic. Wszystko staje się jeszcze ciekawsze i zabawniejsze, gdy na miejscu Tony poznaje... prawdziwego wampira. Rudolf podobnie jak on sam ma trzynaście lat i jest najbardziej rozrywkowym przedstawicielem swojego gatunku. Od straszenia ludzi woli robienie im psikusów, a nad picie krwi przekłada smak soku z buraczków! Odtąd Tony i jego nowy kumpel wampirek przeżyją razem wiele zdumiewających przygód, odkryją sekret latających krów oraz pokrzyżują złośliwe plany Pana Kołecckiego – niestrudzonego łowcy wampirów. Film możecie już oglądać w kinie! Gabi



Gdyńska Liga Lekkoatletyczna

BRAVO!

W minionym tygodniu uczniowie naszej szkoły rozpoczęli rywalizację w kolejnej edycji Gdyńskiej Ligi Lekkoatletycznej.

Lekkoatletyczny team wystąpił w składzie: Maja G. klasa 6a, Olivia P. klasa 7b, Joanna G. klasa 7b, Zofia M. klasa 6b, Paulina M. klasa 5a, Gabriela N. klasa 7b, Zofia Ż. klasa 7b, Inga R. klasa 7b, Jakub B. klasa 6a, Paweł G. klasa 5a, Iwo Ch. klasa 6b, Miłosz W. klasa 4a, Nikodem W. klasa 6a, Aleksander T. klasa 7b, Jan S. klasa 7b, Mikołaj F. klasa 7b, Olaf K. klasa 7b.

Wszyscy zawodnicy godnie reprezentując naszą szkołę włożyli mnóstwo energii i zaangażowania w rywalizację w poszczególnych dyscyplinach. Życzymy dalszych sukcesów i wytrwałości w osiągnięciu celów!



Przeгляд Talentów Społecznej Jedynki



Wczoraj odbył się Koncert Galowy- Przeгляд Talentów Społecznej Jedynki. O godzinie 16:00 dzieci oraz rodzice i przyjaciele zebrałi się w Infobox Gdynia.



Każdy występ nagradzany był gromkimi brawami, podczas niektórych pokazów wzruszaliśmy się, teksty niektórych piosenek nas bawiły a podczas układania kostki Rubika na czas nie mogliśmy uwierzyć własnym oczom.
Inga

♥Wieści z Galaktyki♥

Czyli o tym, co dzieje się na świecie!

1. Nie żyje Malcolm Young, współzałożyciel grupy AC/DC
2. MAM TALENT- Decyzją widzów w do finału zakwalifikowali się Lukas Gogol. Na kolejnych miejscach znaleźli się Paweł Pomazanoraz zespół Luzik 1. Decydujący głos należał do Agnieszki Chylińskiej, która niespodziewanie wybrała dziewczynki z grupy Luzik 1. One i Lukas mają szansę powalczyć o nagrodę główną, którą jest 300 tysięcy złotych.
3. Finowie chcą usunąć z programu nauczania wszystkie tradycyjne przedmioty, takie jak historia, matematyka czy geografia.

Zamiast tego uczniowie będą spotykać się w grupach dyskusyjnych, w których będą rozmawiali na temat ważnych problemów i zjawisk.

4. Basen to atrakcja dla małych i dużych. W polskich aquaparkach czekają na dzieci wodne place zabaw, fontanny, ścianki wspinaczkowe, rwące rzeki i fale. Wyjątkowym przeżyciem będzie kąpiel w mroźny dzień w basenie zewnętrznym.



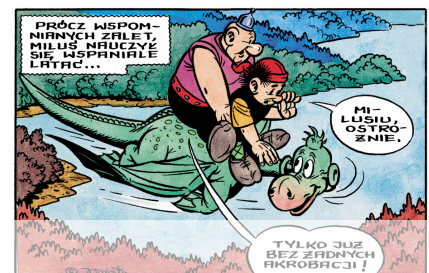
POCZYTADŁO

opisuje Gabi



„Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai”

To seria książek znanych autorów: Martin Widmark i Helena Willis. Książka opowiada o dwójce dzieci które rozwiązują zagadki tajemniczych kradzieży. książki mają duże litery i dużo rysunków.



„Kajko i Kokosz”

To seria komiksów autorstwa Janusza Christy. Opisuje ona przygody dwóch wojów służących kasztelanowi Mirmilowi. Przyjaciele dzielnie bronią swego grodu przed atakami zbójczy, przy czym wpadając w tarapaty.

Śmiechy, chichy, chachy!



Do miasteczka przyjechał cyrk i rozbił się na głównym placu. Zaraz po szkole dzieci podbiegły do menażerii ze zwierzętami.

- Hej Tam! Dzieciaki - krzyknął strażnik. - Nie zbliżajcie się za bardzo do klatki z lwem!

Na to jeden chłopak tylko wrzucił ramionami:

- Proszę się nie bać, przecież go panu nie zjemy!

Ania D.

Ania D.

Miastowy przeniósł się na wieś. Ponieważ chce sobie zaoszczędzić czasu, jadąc rano do pracy, idzie z prośbą do swojego sąsiada.

- Czy mógłbym rano przejść przez pana pole, żeby zdążyć na autobus o 7.00?

- Oczywiście! - Odpowiada rolnik - A jeśli mój byk pana zauważy, to może nawet pan zdąży na ten o 6.30!

Ania D.

Dyrektor cyrku prowadzi przesłuchania kandydatów do nowego spektaklu.

- No więc - mówi do kolejnego artysty - co pan robi?

- Umiem naśladować ptaki - odpowiada nieśmiało kandydat.

- A to dziękuję, nie potrzebujemy - ucina rozmowę dyrektor. Następny prosi.

- Szkoda! Do widzenia - żegna się artysta i wylatuje przez okno.

Ania D.

Dwie angielskie krowy pasą się na łące.

- Nie niepokoją cię te historie o chorobie szalonych krow? - pyta jedna.

- A niby dlaczego miałyby mnie niepokoić? - dziwi się druga.

- Przecież nie jestem krową, tylko kurą!

Ania D.

- Pali się! Pali się! - krzyczy nauczycielka muzyki podczas lekcji gry na fortepianie.

- Szybko! - wydaje polecenie swojemu uczniowi. - Zadzwoń po straż pożarną!

- Widząc, że uczeń nie rusza się z miejsca, nauczycielka powtarza:

- No szybko! Dzwon po strażaków, a ja spróbuję ratować nuty!

- Idę... już idę... - odpowiada uczeń, ociągając się. - Czekam tylko, aż ten parszywy fortepian się spali!

Ania D.

Mężczyzna poszedł do kina. Przed nim siedzi pan w okularach ze swoim psem. Rzecz niesłychana, pies wydaje się doskonale rozumieć film - płacze we wzruszających chwilach i szczeka, kiedy jest coś śmiesznego.

Po seansie mężczyzna podchodzi do pana w okularach z niesamowitym psem.

- To naprawdę zadziwiające! Wydaje się, że pana psu podobał się ten film!

- To rzeczywiście dziwne - odpowiada pan w okularach - Zważywszy, że książka wcale mu nie przypadła do gustu.

Ania D.

Dla malucha

Inga Rejment

I



Kącik Malucha

Inga Rejment

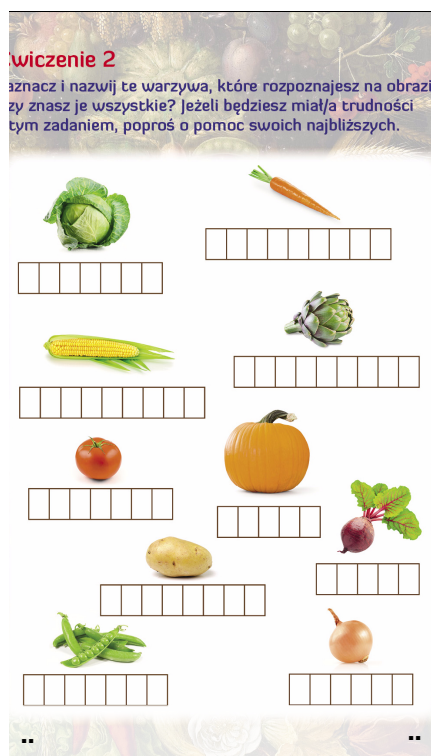
Gloves
Socks
Boots
Sweater
Dress
Trousers
Shirt

Rozwiąż
Krzyżówkę



Wpisując w
pola części
garderoby:

^ ^ ^ ^ ^ ^ ^
| | | | | | | |
Słowa do
krzyżówki



Wyzwanie

Zaznacz i
nazwij
poniższe
warzywa,
które
rozpoznajesz
na
obrazkach

Dla odważnych!

Czy znasz je
wszystkie?
Jeżeli
będziesz
miał/a
trudności z
tym
zadaniem,
poproś o
pomoc
osobę
dorosłą

horoskop

Koziorożce mogą być trochę rozkojarzone, ale już w południe uda im się znaleźć chwilę czasu na rachunki i porządki. W trudnych wyborach kierujcie się intuicją, bo ona was dziś nie zawiedzie.

Wodniki rozprawią się z przeciwnikami i dadzą sobie radę z trudnym wyzwaniem. Dzięki refleksowi i spostrzegawczości zdołacie każdemu udowodnić swoje racje. Popołudnie sprzyja odpoczynkowi i zabawie.

Ryby nie pozwolą, aby ktokolwiek im dzisiaj rozkazywał lub je poganiał. Macie szansę przeformułować swoje pomysły, ale działajcie ostrożnie. Możliwe są nieporozumienia, których powodem będą czyjeś zbyt duże ambicje.

Barany zapragną znowu wyruszyć w wielką egzotyczną podróż i nie będą się dzisiaj przejmować nudnymi obowiązkami. Dzień sprzyja nowym pomysłom. Uważajcie, aby nie wplątać się w towarzyską aferę, której przyczyną będą plotki.

Byki zapragną dzisiaj przekonać kogoś do sprawy, na której bardzo im zależy. Wasze zdolności przywódcze zostaną dziś docenione, choć niektóre Byki będą się złościć na zupełnie niewinne osoby. Uśmiechajcie się, a ludzie spełnią wasze prośby.

Bliźnięta będą dzisiaj w dobrym nastroju. Wiele się będzie działo, a wy spróbujecie być w kilku miejscach na raz. Szczęście wam sprzyja, a w portfelu mogą pojawić się dodatkowe pieniądze.

Raki zajmą się nadrabianiem zaległości z zakupach i różnych pracach domowych. Zabierzcie się za gotowanie, nawet najprostsza potrawa zrobi na domownikach wielkie wrażenie. A jeśli nie macie dla kogo gotować, to idźcie na spacer.

Lwy zajmą się nadrabianiem zaległości, będą szybkie i zdecydowane. Dzień sprzyja załatwianiu trudnych spraw. Niektóre Lwy przypadkowo wpadną na pomysł, który przysporzy im gotówki.

Panny czeka spokojny dzień. W domu uda się wam uniknąć dodatkowych obowiązków i przykrych rozmów. Wiele radości da dziś wam rodzinny spacer i wspólnie zjedzony obiad.

Wagi we wszelkich trudnych sprawach mogą liczyć na większą niż zwykle sympatię otoczenia. W miłości czeka was szansa, dobry dzień na nowe znajomości.

Skorpiony czeka pracowity dzień. Aura sprzyja również nauce, szkoleniom i załatwianiu spraw na mieście. Nie bądźcie dzisiaj zajęci tylko swoimi sprawami, bo ktoś bliski zasługuje na więcej uwagi.

Strzelce znowu odkryją zupełnie nowe pomysły i idee. Będziecie ciekawscy i towarzyscy, co sprzyja ciekawym dyskusjom. Po południu ktoś przekona was do nowego przedsięwzięcia. Warto zmienić stare zasady.

Zima, przerwa świąteczna i... palmy?

Ania D.

Mam na imię Hania. Chyba jak każde dziecko, bardzo lubię zimę bo, wtedy jest Gwiazdka i Mikołaj i oczywiście: przerwa świąteczna! Chodzę już do szóstej klasy, więc uwielbiam, kiedy mogę odpocząć od szkoły. Zaraz kiedy skończyłam lekcje, pojechałam autobusem do domu i wyciągnęłam z piwnicy narty i kask. Już miałam wyjąć walizkę i schować wszystkie rzeczy do niej, aż tu nagle: stoi przede mną mama i pyta się co robię. Nie wiem co się jej stało, czy może zapomniała, że jest zima, czy po prostu sobie żartuje. No nie wiem. Jak mama zapytała mnie o to drugi raz, powiedziałam jej, że przecież idziemy na narty, jak co roku, na Syberię. Mama jedynie się uśmieła i powiedziała mi, coś co mnie zamurowało: „W tym roku, nie wyjeżdżamy na narty.”

Minęło już pół godziny, kłócenia się z mamą. Cały czas jej mówię, że to jest bez sensu, żebyśmy wyjeżdżali do ciepłego kraju, w zimie. Według mnie, po to jest zima, żeby cieszyć się nartami i Gwiazdką. W ogóle, co mamie przyszło do głowy?! Nie chcę pojechać do ciepłego kraju, zwłaszcza, że wtedy, zmarnuję tam tylko czas! W końcu, mama powiedziała, że nie ma zamiaru się ze mną więcej kłócić, i że ustąpi. Jednak postawi warunki, które muszę przestrzegać, gdy jestem w sama w domu. Już chciałam się znowu pokłócić, że nie jestem małym dzieckiem, i że jestem za duża, żeby mieć warunki gdy zostaje sama w domu. Mama chyba to zauważyła, bo szybko powiedziała, że koniec i kropka. Potem już tylko wymieniała warunki, i powiedziała, że jeżeli powiem jakiegokolwiek „ale” to jadę z nią i nie ma dyskusji. Dlatego przez cały ten czas siedziałam cicho. Warunki były takie: „Nie rób impres w domu, nie zapraszaj nikogo, nie wychodź z domu, chyba, że na basen lub do sklepu, jedzenie kupujesz z własnego kieszonkowego, komputer możesz jedynie używać przez jedną godzinę i codziennie idziesz na basen i pływasz przez dwie godziny.

Udało mi się jednak tylko wymigać z dwóch zasad, czyli tą „Nie możesz wychodzić z domu” i tą „Nie zapraszaj nikogo”. Ale i tak, bardzo się cieszyłam, że zostaje w domu. Gdy mama wychodziła, zapytała mnie, czy na pewno nie chcę, iść z nią. Mówiła, że zaplanowała wakacje, w których jesteśmy tylko my dwie, bez taty. Mówiła, że tak dawno nie spędzałyśmy razem czasu, że będzie jej smutno, gdy ja nie pojedę. Naprawdę lubię mamę, wiem, że się zezłościłam na nią, po tym co powiedziała mi, że nie jedziemy na narty. Ale teraz jak mama tak mówi, wiem, że nie zrobiłam najlepiej.

W końcu powiedziałam mamie, że pojedę, bo mama mi powiedziała, wszystkie atrakcje, jakie są koło tego hotelu (głównie przekonał mnie aqua park z wielką rurą dookoła całego aqua parku). Mama się tak ucieszyła, że jednak pojedę, że nawet powiedziała, że to ostatni raz, kiedy wyjeżdżają do ciepłego kraju w zimę.

UWAGA!!!

Zbieżność osób i nazwisk jest przypadkowa!!!

O tym, że śnieg ma różne kolory...

Inga Rejment

Nazywam się Jack. Jestem szalonym nastolatkiem, który chyba jak każde dziecko kocha święta Bożego Narodzenia. Mieszkam razem z moją małą rodziną w Malbourne w Australii. Zaczynał się grudzień i powoli miasteczko zaczynało być ozdabiane kolorowymi lampkami, świecidełkami oraz innymi drobiazgami tego rodzaju. Jedyną rzeczą, jaka mi nie odpowiada w świętach jest to, że nie ma u mnie śniegu. Kiedyś pojechałem z rodzicami na święta do babci, która mieszka w Niemczech. Były to najwspanialsze święta w moim życiu! Było pełno śniegu, lepiliśmy bałwany, rzucaliśmy się śnieżkami itp. Jednak w tym roku zostajemy tutaj. Wystarczy chyba tyle o mnie. Teraz powiem, co tak właściwie się stało.

Był ciepły grudniowy wieczór. Wszyscy razem siedzieliśmy przy stole i jedliśmy kolację. Rozmawialiśmy oczywiście o świętach bo, o czym można rozmawiać w grudniu? Doszło do corocznego pytania: „Co chcesz dostać od świętego Mikołaja? Napisałeś już list?”.

Powiedziałem rodzicom, o wspaniałym samochodzie wyścigowym, który potrafi omijać przeszkody. Po czasie dodałem:

-Przecież św. Mikołaj i tak nie istnieje! Tata spojrzał ukradkiem na mamę i powiedział:

-Istnieje synku. Tylko, że nie zawsze starcza mu czasu, aby przyjść do wszystkich dzieci – dodał spokojnym, ciepłym głosem.

Kłóciłem się z nim tak przez około godzinę. Zdenerwowany kazał mi iść do pokoju. Dostałem także zakaz oglądania telewizji. Wyszedłem z domu na długi spacer. Myślałem dużo o tym jak sobie wytłumaczyć, że święta mogą być równie piękne ze śniegiem bądź bez niego. Tak zleciało kilka dni aż do długo oczekiwanego dnia – 24 grudnia.

Rano pod choinką jak zawsze znajdowałem prezenty, ale rodzice kazali mi czekać do wieczoru abym mógł je rozpakować. Około godziny 18.00 przyszli wszyscy goście i usiedliśmy do stołu. Było naprawdę wspaniale. Nie mówiąc już o jedzeniu. Przyszła wreszcie pora na rozpakowywanie prezentów. W jednym pudełeczku dostałem wymarzony samochodek a w drugim znalazłem kolorową książkę. Opowiadała o tradycjach obchodzenia świąt w różnych krajach. Wypełniona była kolorowymi ilustracjami. Kiedy goście poszli do domu, szybko wskoczyłem do łóżka i zacząłem czytać. I wtedy zrozumiałem, że w każdym miejscu na ziemi zawsze pada śnieg. Wystarczy go sobie tylko wyobrazić. U mnie śnieg nie był biały. Były to różne odcienie. Drzewa, trawniki tworzyły śnieg zielony, natomiast pola i łąki tworzyły najpiękniejsze jego odcienie: różowy tworzyły róże, niebieski – niezapominajki, żółty – mleczce.

U mnie w Australii są najpiękniejsze święta na świecie. Pragnę tu zostać do końca życia.

UWAGA!!!

Zbieżność osób i nazwisk jest przypadkowa!!!